BIULETYN SPORTOWY

P. A. P „Polpress" Oddział w Krakowie

Nr 5 | Kraków, 22 maja 1945 | Cena 2 zł

KONKURS

na wynik meczu Cracovia-Garbarnia (str. 3 i 4)

Wobec tego, że szereg klubów, zrzeszonych przez Okręgowe Związki w Wojewódzkim Komitecie Sportowym w Krakowie nie przejawił należytej troski w wypełnieniu zasadniczych obowiązków, wynikających zarówno z postanowień I Kongresu Sportowców w Krakowie, jak i uchwał Zarządu Wojewódzkiego Komitetu Sportowego w Krakowie, podanych klubom do wiadomości za pośrednictwem Związków,

WOJEWÓDZKI KOMITET SPORTOWY W KRAKOWIE przypominając najważniejsze z nich, wzywa do bezwzględnego przestrzegania pod najściślejszym rygorem:

I. KAŻDY KLUB MUSI MIEĆ NAJMNIEJ 3 SEKCJE, W TYM OBOWIĄZKOWO SEKCJĘ GIMNASTYCZNĄ. SEKCJE TE MUSZĄ WYKAZAĆ PEŁNĄ, ŻYWOTNĄ DZIAŁALNOŚĆ.

II. WSZYSCY ZAWODNICY ZRZESZONYCH KLUBÓW MUSZĄ BYĆ ZBADANI PRZEZ LEKARZY PORADNI SPORTOWO-LEKARSKIEJ PRZY WOJEWÓDZKIM KOMITECIE SPORTOWYM W KRAKOWIE.

III. ZARZĄD KAŻDEGO KLUBU MUSI BYĆ ZATWIERDZONY PRZEZ WOJEWÓDZKI KOMITET SPORTOWY W KRAKOWIE. ZARZĄD TEN BIERZE NA SIEBIE PEŁNĄ ODPOWIEDZIALNOŚĆ, ŻE CZŁONKOWIE KLUBU WOLNI SĄ OD ZARZUTÓW NATURY ETYCZNO-MORALNEJ I NARODOWEJ.

IV. ZABRANIA SIĘ SUROWO, POD RYGOREM j. w. T. ZW. „KAPEROWANIA" ZAWODNIKÓW I POZOSTAWIA ZAWODNIKOM WOLNY WYBÓR KLUBU.

V. NA KLUBY, POSIADAJĄCE BOISKA, NAKŁADA SIĘ OBOWIĄZEK UŻYCZANIA ICH KLUBOM, POZBAWIONYCH TERENÓW ĆWICZEŃ SPORTOWYCH, NA GODZIWYCH WARUNKACH.

Kraków-Śląsk 2:1 (1:1)

Rewanżowe zawody międzymiastowe w piłce nożnej Kraków—Śląsk, rozegrane wśród ulewnego deszczu na grząskim boisku K. S. „Pogoń" w Katowicach przyniosły powtórne zwycięstwo drużynie krakowskiej. Drużyna śląska stanowiła jednak — zwłaszcza do przerwy — groźnego przeciwnika i wynik remisowy w tym czasie jest wykładnikiem sił. Po przerwie, skoro ustał deszcz, akcje krakowian, którzy zdołali już dostosować się do trudnego terenu (miejscami wielka trawa — pod bramkami kałuże i błoto), nabrały wyrazu i Kraków zyskał zdecydowaną przewagę, a tylko doskonała gra tria obronnego Śląska i pech napastników drużyny krakowskiej (2 poprzeczki, 1 słupek) uratowały drużynę Śląska od wyższej porażki.

Skład drużyn:

Śląsk: Kwoka (Milic. K. S. Katowice), Szpandel (Ruch), Siwy (Piekary), Gałkowski (M. K. S. Kat.), Guzik (A. K, S. Niwka), Katryniak, Kulik (Chorzowianka), Siech (R. K. S. Sosnowiec), Drożniak (A. K. S. Niwka), Ruda (Z. Z. K. Katowice), po przerwie Skwarek (R. K. S. Sosnowiec) i Dronia (R. K. S. Janów).

Kraków: Jurowicz (Wisła), Gędłek (Cracovia), Filek II, Filek I, Legutko (Wisła), Jabłoński (Cr.), Giergiel, Cholewa (W.), Nowak (Garbarnia), Gracz (W.) i Bobula (Cracovia).

Jak już zaznaczono, obrońcy i bramkarz Śląska stanowili najlepszą część zespołu drużyny śląskiej. Bramkarz Kwoka, zatrudniony często, miał sposobność wykazania swej klasy. Obrońcy, a zwłaszcza Szpandel, który już przed dwoma tygodniami na zawodach w Krakowie błysnął doskonałą formą i tym razem grał doskonale; partner jego stanął również na wysokości zadania. Pomoc Ślązaków spełniła swój trudny obowiązek utrzymania dobrze grającego napadu drużyny krakowskiej. Z napadu Śląska wyróżniła się prawa strona: Siech i Kulik.

Z zespołu Krakowa wyróżnić trzeba Jurowicza, który mimo poważnej kontuzji (prawdopodobnie pęknięcie kości ramienia), doznanej na początku meczu, grał do końca. Z obrońców Gędłek przed pauzą

a Filek II po pauzie byli lepsi; pomoc pracowita i ofiarna. Napad rozegrał się dopiero po przerwie i porwał widownię pięknymi, misternie wprost nieraz przeprowadzonymi kombinacjami. Najlepsi tu byli Gracz i Bobula.

Przebieg zawodów: Po kilku bezskutecznych atakach Śląska na bramkę Krakowa, uzyskuje Kraków prowadzenie w 5 minucie gry z dalekiego strzału Gracza. W dwie minuty później ma Bobula możność podwyższenia wyniku; silny, skośny strzał jego broni jednak pewnie Kwoka. W 9 minucie broni Jurowicz „nakrywką" i zostaje kontuzjonowany przez Kulika. W 11 minucie pada wyrównanie: Po dobrze bitym rogu strzela Siech głową ponad Jurowiczem do siatki Krakowa. Obustronne ataki nie przynoszą już do przerwy rezultatu.

Po pauzie zmienia się tempo gry; inicjatywę przejmuje Kraków i zaczyna zdecydowanie przeważać. Piękne, błyskotliwe zagrania napastników krakowskich wzbudzają entuzjazm widowni. Dzielna postawa obrońców i bramkarza śląskiego nie pozwala jednak długo na zmianę wyniku. Dopiero 29 minuta gry drugiej połowy przynosi rozstrzygnięcie: Daleki strzał Gracza broni wspaniale Kwoka, odbijając piłkę w pole, a nadbiegający Bobula silnym strzałem zdobywa zwycięską bramkę dla Krakowa. W kilka minut później Nowak strzela w poprzeczkę; potem znów słupek wyręcza Kwokę w obronie strzału Cholewy. Ostatnie minuty gry przynoszą zdecydowaną przewagę Krakowa.

Zawody prowadził ob. Kossek.

Dnia 20 maja odbyła się w Katowicach konferencja przedstawicieli krakowskiego i śląskiego O. Z. Piłki Nożnej, na której postanowiono stworzyć Polski Związek Piłki Nożnej z siedzibą w Krakowie. Na konferencji uzgodniono program prac przygotowawczych.

Kraków-Chrzanów 4:1 (1:0)

Chrzanów (telef. od naszego korespondenta).

Zawody międzymiastowe Kraków — Chrzanów zakończyły się zwycięstwem drużyny krakowskiej 4:1 (1:0). Zawody stały na wysokim poziomie i dały wiele emocyj licznie zebranej publiczności. Drużyna krakowska miała przewagę przez cały czas meczu. Bramki strzelili: Parpan II (3) i Wandas. Wyróżnili się: Gołębiowski w bramce, Parpan I w pomocy i Parpan II w ataku. Sędziował ob. Bill.

Kraków wystąpił w nast. składzie:

Gołębiowski (Groble), Wójcik (Volania), Służeń (Łobzowianka), Tylek (Garbarnia), Parpan I (Cracovia), Tyranowski, Skrzyński, Bystroń (Garbarnia), Parpan II (Łagiewianka), Wandas (Wisła) i Ignaszak (Garbarnia).

Zawody towarzyskie

Dziennik Polski-Wojsko Polskie 1:1 (1:1)

Sympatycy piłki nożnej „mieli nosa", przybywając mimo dnia powszedniego tłumnie na boisko „Gracovii" na powyższe zawody. Byli bowiem świadkami pięknego, i na wysokim poziomie stojącego meczu, w czasie którego akcje zmieniały się ustawicznie, dając obu bramkarzom, najlepszym dziś w Krakowie: Jurowiczowi i Rybickiemu pole do popisu. Wynik zawodów ustalono już do przerwy; bramkę dla Wojskowych zdobył silnym skośnym strzałem lewoskrzydłowy Kwinta, — wyrównał z rzutu karnego za rękę obrońcy Jarczyka Jurowicz. Po przerwie, na skutek upału, tempo gry nieco osłabło, mimo to jednak akcje obu drużyn były nadal groźne, i jeżeli w tym okresie nie padły bramki, jest to zasługą wymienionych bramkarzy, których skuteczny i efektowny sposób obrony wywoływał podziw widowni. Poza Jurowiczem wyróżnili się w „Dzienniku" obrońca Kożuch, oraz Konopek w ataku. W drużynie Wojska Polskiego: obrońca: Czech i Jabłoński II z pomocy. Sędziował b. dobrze ob. Michalik.

Wśród publiczności miło było oglądać żywo zainteresowanych grą „przedstawicieli pióra", z których jeden w mundurze „na złość" Wojsku kibicował zawzięcie „Dziennikowi". at.

Dąbski K. S.-Legja 3:0 (2:0)

Przewidziane, jako jedne z czwórmeczu (Cracovia, Dąbski, Groble, Legia) zawody powyższych drużyn, rozegrano, — ze względu na zły stan boiska Cracovii w niedzielę — przed zawodami Cracovia—Groble w poniedziałek.

Zwycięstwo odniósł zespół Dąbskiego K. S. — mając, przez cały czas meczu przewagę nad b. słabo grającą drużyną Legii. Zawody stały na niskim poziomie.

Bramki dla zwycięzców, którzy wystąpili z licznymi rezerwowymi, zdobyli: Boczarski II (2) i Kofin. Sędziował dobrze ob. Kolber.

Cracovia-Groble 3:3 (1;2)

Groble wywalczyły poraz drugi, po żywej i zażartej, miejscami nawet zbyt ostrej grze — zaszczytny remis z finalistą pucharu, Cracovią, na jej własnym terenie, prowadząc przytym aż do 38 min. 2:0. Wyzyskując „naturalnego sprzymierzeńca", jakim był silny wiatr atakowali „Groblanie" przed przerwą więcej niż przeciwnik i uzyskali w tym okresie dwie bramki: pierwszą w 11 min. za rękę obrońcy Cracovii, Gędłka (strzelcem był Trojan) i drugą w 34 min., kiedy Pawłowski wypuścił piłkę po „główce" Trojana, a nadbiegający Wandas II, skierował ją do siatki. Cracovia odpowiedziała w trzy minuty później bramką, zdobytą przez Szeligę, po rzucie wolnym pośrednim.

Po przerwie wystąpiła Cracovia z Parpanem na środ. pomocy, którego zastępował Jabłoński, z Madrygą

w obronie (przed pauzą Stanek) i z Salą na lew. łączniku (przed przerwą Madryga) i nadając z miejsca żywe tempo, opanowała boisko, zmuszając przeciwnika do defensywy. „Bombardowanie" bramki Gołębiowskiego przyniosło w rezultacie wyrównanie w 12 minucie (Sala) i prowadzenie w 16 min. z pięknego strzału Zastawniaka, który w chwilę po tym na skutek kontuzji opuścił na kilka minut boisko. (Tuż przed końcem zawodów opuścił boisko prawoskrzydłowy Cracovii, Kazimierowicz). Mimo zdecydowanej przewagi nie zdołała Cracovia, dzięki wspaniałej grze Gołębiowskiego, podwyższyć wyniku; prawoskrzydłowy Grobli, Kaleta, przebiwszy się zaś, przez zbytnio wysuniętych do przodu obrońców Cracovii, uzyskał w 36 minucie wyrównanie.

Oprócz Gołębiowskiego zasługują na wyróżnienie z Grobli Kaleta i Nasłaborski, z Cracovii: Gędłek, Parpan i Bobula. — Sędziował ob. Zacharczenko.

(hs.)

Olsza-Zwierzyniecki 1:1 (1:0)

Zwycięstwo Olszy, mimo iż Zwierzyniecki przeważał 3/4 zawodów i powinien był wygrać różnicą kilku bramek, przypisać należy z jednej strony indolencji strzałowej napastników Zwierzynieckiego, a z drugiej strony wspaniałej grze dwóch graczy Olszy: Terleckiego w bramce i Szuberta w obronie. Obrońca Olszy, dysponujący wspaniałymi warunkami fizycznymi, o wielkim wyrobieniu technicznym, gra przy tym ofiarnie i stanowi istotną podporę drużyny. (Polecamy go uwadze Kpt. Związkowego).

Mecz był żywy lecz na miernym poziomie. Obie bramki padły z rzutów karnych, egzekwowanych przez Łapińskiego dla Olszy, a Barana dla Zwierzynieckiego. W drużynie Zwierzynieckiego wyróżnili się: Panek w obronie i Dudek na środku pomocy. Sędziował ob. Wacławek.

at.

Puchar w Rakowicach bez zwycięzcy

PO 150 MIN. GRY: 0:0.

Nieudały turniej w Rakowicach o puchar prezesa K. S. Rakowiczanka ob. Czarneka, przyniósł jednak w swej ostatniej fazie pełne zadowolenie publiczności. Jedyne z czterech zapowiedzianych spotkań przyniosło po 2 i pół godzinnych zmaganiach wynik bezbramkowy i w rezultacie puchar pozostał nadal w rękach fundatora.

Czemu turniej się nie udał? Z uczestników tylko gospodarz Rakowiczanka i drużyna Wieczystej wywiązały się naprawdę sportowo z udziału w turnieju. Dąbski przysłał, wbrew umowie zamiast pierwszej, drugą drużynę, a i ta nie wyszła do gry, a Prądniczanka wogóle nie stawiła się na boisko. Powoływanie się na fatalną pogodę deszczową nie wytrzymuje krytyki. Słowo dane organizatorom powinno być bezwzględnie dotrzymane.

Drużyny nieobecne przegrały oczywiście walkowerem, i w decydującym spotkaniu o pierwsze miejsce do walki stanęły Rakowiczanka i Wieczysta. Mimo żywej i zaciętej gry przez 90 minut, obfitującej w bardzo liczne sytuacje podbramkowe, oraz dwóch dogrywek po 30 min., żaden z ataków nie zdołał uzyskać bramki. Bo też z jednej strony obie drużyny nie posiadają w swych atakach odpowiednich strzelców, jak i z drugiej bramkarze i obrońcy obu drużyn: Kulczyk, Sabut i Satora w Rakowiczance, oraz Awiakian, Michalik i Ignaszewski z Wieczystej, byli najlepszymi zawodnikami na boisku i zaporami trudnymi do przełamania. Zawody prowadził bardzo dobrze ob. Jesionka.

at.

Grzegórzecki-Bronowianka 4:1 (3:0)

Sukces poprawiającej się drużyny Grzegórzeckiego, którego akcje wykończali dobrze dysponowani strzelcy: Haber i Krawczyk. Obaj uzyskali po dwie bramki. Bronoianka, której porażkę zawiniła przede wszystkim słaba obrona, jedyny punkt zdobyła z ładnego zrywu przez prawoskrzydłowego. Sędziował ob. Przeniesławski b. dobrze.

mc.

Grzegórzecki II pokonał w przedmeczu Nadwiślan II 3:0 1:0).

Podgórze-Pocztowy 2:0 (0:0)

Do przerwy gra żywa, przy lekkiej przewadze Podgórza, którego atak zaprzepaścił szereg dogodnych sytuacji pod bramką Pocztowego. Po przerwie przygniata i zdobywa bramki ze strzełów Tomczyka i Dzierwy. W Pocztowym najwięcej zapału do gry włożyła obrona. Reszta b. słaba. Sędziował inż. Olewski bez zarzutu.

mc.

Tenis

II. turniej tenisowy A. Z. S.

Zorganizowany przez sekcję tenisową krakowskiego A. Z. S-u drugi turniej tenisowy z udziałem 19 zawodników, A. Z. S-u, Cracovii i K. T. S. „Krakus" rozpoczął się w sobotę na kortach Stadionu Miejskiego.

Po eliminacjach do półfinałów zakwalifikowali się: **Drozdowski (Cracovia), Horain (Krakus), Stronhal i Olejniszyn (A. Z. S.).**

Wyniki półfinałów (gra pojedyncza):

Olejniszyn — Drozdowski 6:0, 6:0.
Horain — Stronhal 8:6, 6:4.

Dziś, we wtorek, o godz. 17 odbędzie się finał między Horainem a Olejniszynem (A. Z. S.) zwycięzcą I turnieju, oraz finał gry podwójnej.

(Ze względu na brak miejsca szczegółowe wyniki i ocenę zawodników umieścimy w nast. numerze).

Kupon konkursowy Nr ______

Mecz piłkarski Cracovia—Garbarnia (finał pucharu) w dniu 27 maja 1945 r.

a) wynik meczu ______ na korzyść ______
b) do przerwy ______ „ „ ______
c) pierwszą bramkę zdobędzie drużyna ______

Imię i nazwisko ______

______

Dokładny adres ______

______

Podpis ______

Konkurs na odgadnięcie wyniku meczu Cracovia-Garbarnia

w dniu 27 maja br. (finał pucharu W. S. S. Krak. Okr. Zw. Piłki Nożnej).

Warunki konkursu:

1) W konkursie mogą wziąć udział wszyscy czytelnicy „Biuletynu Sportowego" P. A. P. „Polpress"

2) Każdy z Czytelników ma prawo przesłać dowolną ilość odpowiedzi, załączając do każdej odpowiedzi osobny kupon.

3) **Odpowiedzi**, pisane atramentem, należy przesłać lub złożyć osobiście w Redakcji Biuletynu Sport. w Krakowie, ul. Basztowa 15 I. p. „Polpress" do dnia 26 maja b. r. do godz. 12-tej.

NAGRODY:

Za trafne odgadnięcie wyniku przeznacza Redakcja „Biuletynu Sport." **6 nagród**, a to:

I. Kartę wolnego wstępu (trybuna) na wszystkie zawody sportowe w Województwie Krakowskim (nagroda Wojewódzkiego Komitetu Sport. w Krakowie.

II. Kartę wolnego wstępu (trybuna) na zawody, urządzane na boisku K. S. „Cracovia" (nagroda K. S. „Cracovia").

III. Kostium gimnastyczny (nagroda Spółdzielni „Sport" w Krakowie).

IV. Bezpłatna półroczna prenumerata „Biuletynu Sportowego".

V. Bezpłatna kwartalna prenumerata „Biuletynu Sportowego".

VI. Bezpłatna miesięczna prenumerata „Biuletynu Sportowego".

W wypadku, gdy żaden z uczestników konkursu nie odgadnie trafnego wyniku pod a, b, i c — rozstrzygną o przyznaniu pierwszej nagrody trafne odpowiedzi pod a i b. W wypadku braku trafnych odpowiedzi pod a i b o przyznaniu pierwszej nagrody zadecyduje trafny wynik pod: a (ogólny), — przyczym w razie większej ilości trafnych odpowiedzi o przyznaniu zarówno pierwszych, jak i dalszych nagród rozstrzygnie losowanie.

Kto wybudował Miejski Stadion w Krakowie

My wiemy, że powstał on według planów Inż. Bukowskiego, lecz warto wiedzieć, co o nim pisali niemcy. Otóż w katalogu p. t. „Deutsche Künstler sehen das Generalgouvernement", wydanym w grudniu 1943 r. przez „Institut für Deutsche Ostarbeit" podają oni na stronie 40 fotografię, przedstawiającą amfiteatr otwarty na Stadionie Miejskim w Krakowie z nast. podpisem: Schaubild der neuen Freilichtbühne gesehen — Stadtbaudirektor Hallbauer, Krakau", — oraz fotografię trybuny lekkoatletycznej na tym stadionie, pod którą widnieje następujące objaśnienie: „Fotos einer Sportparkanlage Krakau", Regierungsbaumeister Ernst Stahl.

Nie Inż. Bukowskiemu więc, ale jakimś „baumeistrom" przypadła w udziale nagroda „Veit-Stossa", której wręczenia dokonał uroczyście w tureckim namiocie na Zamku Wawelskim (feierlich im Türkenzelt der Krakauer Burg) ... sam p. Frank!, o czym doniosła inna publikacja, mianowicie: „Das Generalgouvernement" Jahrgang III (1943) zeszyt 4 strona 37. Szkoda, że ci „kulturträgerzy" nie dodali jednej maleńkiej uwagi: trybunę ukończono w 1936 — a amfiteatr w 1937 roku! Przynajmniej to jedno byłoby zgodne z prawdą!

Waterpolistów wyznaczonych do zawodów piłki wodnej, mających się odbyć 26 bm. na Stadionie Miejskim, wzywa kapitan sportowy K. O. Z. P., aby w dniu 23 bm. przybyli na zebranie w Y. M. C. A. o godz. 19.30.

Wielkie zawody pływackie w Krakowie

W dniu 26 maja odbędą się w ramach uroczystego otwarcia basenu pływackiego na Miejskim Stadionie Sportowym w Krakowie, zawody pływackie z udziałem b. mistrzyni Polski na wszystkich dystansach, Dawidowiczówny i b. mistrza Polski, Kowalskiego.

Program zawodów przewiduje: sprinty pań i panów, sztafety, skoki z wieży, oraz eliminacyjny mecz waterpolowy reprezentacyjnych zawodników Krakowa. W drużynie waterpolowej wystąpi, po raz pierwszy od czasu powrotu z niewoli, słynny hokeista polski, Adam Roch-Kowalski.

W czasie zawodów odbędzie się pokaz gimnastyki przyrządowej reprezentacyjnej drużyny Polski, w skład której wchodzą m. in. olimpijczycy: Skirlińska, Daniel i Lewicki.

Ze względu na spodziewany natłok przy kasach należy zaopatrzyć się wcześniej w bilety, które od środy 23 bm. sprzedaje Spółdzielnia Wojewódzkiego Komitetu Sportowego „Sport" ul. Sławkowska 6. I p.

K. K. S. (Poznań) w Krakowie

Jako przedmecz finału o puchar rozegrane zostaną w dniu 27 bm. na boisku K. S. „Cracovia" spotkania w siatkówce i koszykówce między

K. K. S. (dawniej K. P. W.) POZNAŃ A CRACOVIĄ.

Poznańczycy zjeżdżają do Krakowa w najsilniejszym swym składzie Z OLIMPIJCZYKAMI: GRZECHOWIAKIEM I ŁOJEM, B. MISTRZEM POLSKI W BOKSIE, SZYMURĄ, oraz ZNANYMI LEKKOATLETAMI: HOFFMANEM I TILGNEREM na czele.

Wydaje Polska Agencja Prasowa „Polpress" Oddział w Krakowie. — Redaktor odpow.: Habzda Stanisław.
Odbito czcionkami w Państw. Zakładach Graficznych w Krakowie.